

MAGDALENA STULIGROSZ

(Poznań)

„WSZYSTKO JEST DZIEŁEM WYNAŁAZCY”.
MOTYW *PRŌTOS HEURETĒS* W GRECKIEJ POEZJI ARCHAICZNEJ
I KLASYCZNEJ*

W literaturze greckiej od zarania jej istnienia sporo uwagi poświęcano przejawom rozwoju kultury i myśli technicznej. Objawianie pochodzenia przedmiotów użytkowych, sztuk, obrzędów i instytucji pozostawało przede wszystkim domeną twórców literatury heurematograficznej, której rozwojowi sprzyjały tendencje panujące w epoce hellenistycznej i w czasach cesarstwa rzymskiego, jednak zainteresowanie tego rodzaju problematyką można dostrzec już w najstarszych utworach¹. W gronie wynalazców i innowatorów, którzy ze względu na swoje zasługi dla postępu cywilizacyjno-kulturowego zasłużyli na miano dobroczyńców ludzkości, wymieniano przede wszystkim bogów i herosów, rzadziej natomiast mieszkańców określonej społeczności, anonimowych lub wskazanych imiennie². Ważnym czynnikiem, decydującym o uprzywilejowaniu bogów w tej dziedzinie, mogła być widoczna zwłaszcza w literaturze epideiktycznej tendencja do uhonorowania boskich wynalazców poprzez przypisanie im jak największej liczby zasług, co skutkowało niekiedy powstaniem kilku różnych wersji mitu o pochodzeniu danego wynalazku³. Przyczyny dominacji bogów i herosów wśród najstarszych *πρῶτοι εὐρεταί* należy upatrywać również w braku informacji na temat rzeczywistych wynalazców, którzy dla kolejnych pokoleń korzystających z ich osiągnięć pozostali anonimowi.

Wśród wynalazków wymienionych w utworach reprezentujących grecką poezję archaiczną i klasyczną znajdują się zarówno przedmioty codziennego użytku, których pojawienie się stanowiło oznakę postępu cywilizacyjnego, jak i wytwory służące

* Cytat w tytule został zapożyczony z *Ody olimpijskiej* 13 Pindara (w. 17).

¹ Główne kierunki rozwoju heurematografii greckiej omawiają: G. Kleingünther, ΠΡΩΤΟΣ ΕΥΡΕΤΗΣ. *Untersuchungen zur Geschichte einer Fragestellung*, Berlin 1933 (Philologus Suppl. 26); K. Traede, *Erfinder II*, [w:] *Reallexikon für Antike und Christentum*, t. V, 1962, szp. 1191–1278; M. Baumbach, *Protos Heures*, [w:] *Brill's New Pauly*, t. XII, 2008, szp. 73–74; J. Schnayder, *Wynalazca jako problem literatury greckiej*, *Meander* 4, 1949, s. 114–122.

² Na ten temat zob. A. D'Angour, *The Greeks and the New: Novelty in Ancient Greek Imagination and Experience*, Cambridge University Press, Cambridge 2011, s. 132.

³ O wspomnianych tu przyczynach przypisywania wynalazków bogom i herosom mówi Leonid Zhmud, *The Origin of the History of Science in Classical Antiquity*, przeł. A. Chernoglavov, de Gruyter, Berlin 2006, s. 26.

rozrywce i przyjemności, które odegrały istotną rolę w procesie kulturotwórczym. Umiejętności nabyte za ich sprawą i przekazane rodzajowi ludzkiemu przez pomysłowego twórcę czy innowatora określane są zwykle mianem τέχνη – ten wieloznaczny termin można przełożyć jako ‘sztuka’.

Za pierwsze literackie świadectwo osiągnięć wynalazców uchodzi fragment poematu epickiego *Phoronis* (fr. 2 West) pochodzącego zapewne z początku VI wieku p.n.e., w którym znajduje się wzmianka o mitycznych istotach zamieszkujących górę Ida w Troadzie, nazywanych Daktylami („Palcami”) Idajskimi. W późniejszych źródłach łączy się ich z kreteńską górą o tej nazwie, a mieli przyjść na świat, gdy Rea, rodząc Zeusa, przycisnęła ręce do ziemi. Autor poematu *Phoronis* informuje, że Daktylowie „wynaleźli sztukę wielce przemyślnego Hefajstosa” (οἱ πρῶτοι τέχνην πολυμήτιος Ἡφαίστοιο / εἴρων, w. 5–6), czyli kowalstwo. Przypisując wynalazek kojarzony w późniejszej wersji mitu z postacią boskiego patrona kowali – Hefajstosa – frygijskim czarodziejom (γόητες Ἰδαῖοι Φρύγες ἄνδρες, w. 2)⁴, obdarzonym niezwykle zdolnościami, autor utworu wskazuje jednocześnie na wschodni rodowód sztuki metalurgii⁵. Według tradycyjnych przekazów żelazo, które Daktylowie mieli odkryć we wnętrzu góry Berekynthos na Krecie⁶, dotarło na te tereny z południowego wybrzeża Morza Czarnego przez Frygię, co znajduje odzwierciedlenie w wersji mitu mówiącej o wędrowce Daktylów z Frygii na Kretę⁷.

Jednym z najstarszych świadectw przypisujących zasługi w dziedzinie wynalazków bogom jest datowany na VII wiek p.n.e., choć ostatnio zwykle na schyłek VI lub V wiek p.n.e., *Hymn homerycki do Hermesa*. Według autora *Hymnu* to właśnie ten bóg, będąc jeszcze niemowlęciem, jako pierwszy (πρώτιστα) pokazał ludziom nowy sposób rozpalania ognia za pomocą krzesiwa – πυρήϊα (w. 108–111):

Wiele drewniak naznosił i zmyślnie ogień rozpałił [πυρὸς δ' ἐπεμαίετο τέχνην]:
 Najpierw więc z kory żelazem oczyścił lauru gałązkę
 Świetną i dłoniom stosowną, a potem płomień z niej wywiódł.
 Hermes pierwszy zaiste pokazał krzesiwo i ogień⁸.

Umiejętność rozniecania ognia przy użyciu dwóch drewniak, która stanowi widoczną oznakę postępu cywilizacyjnego, określona została tutaj wspomnianym mianem τέχνη (w. 108). Ogień miał posłużyć Hermesowi do upieczenia mięsa krów

⁴ Zhmud, op. cit., s. 24, zwraca uwagę, że autor poematu określa Daktylów mianem ἄνδρες, a zatem wynalazek tradycyjnie kojarzony ze sferą boskich kompetencji został tu przeniesiony do sfery działalności ludzkiej.

⁵ Tutaj, podobnie jak w kilku przytoczonych w dalszym ciągu artykułu świadectwach odnoszących się do nowatorskich osiągnięć Greków w zakresie muzyki, dochodzi do głosu refleksja o wschodnim pochodzeniu wynalazków i innowacji w różnych sferach kultury greckiej, por. D'Angour, op. cit., s. 129–133.

⁶ Daktylowie zostali przedstawieni jako wynalazcy żelaza zamieszkujący Kretę w przypisywanym Hezjodowi utworze o Idajskich Daktylach (fr. 282 Merkelbach-West).

⁷ Ephor., 70 F 104 *FGrHist* = Diod. Sic. V 64, 4.

⁸ *Hymn. Hom.* 4 (in *Merc.*) 108–111. Cytaty z *Hymnów homeryckich* przytaczam w przekładzie Włodzimierza Appela.

ukradzionych Apollonowi (w. 115–123), a następnie zniszczenia dowodów kradzieży w postaci bezużytecznych już łbów i racic (w. 136–137). A zatem podstawowa, użytkowa funkcja ognia została wykorzystana przez Hermesa podczas procesu obróbki kulinarnej.

Wśród nadzwyczajnych dokonań boskiego niemowłęcia autor *Hymnu* wymienia także wynalezienie dwóch instrumentów muzycznych – siedmiostrunowej liry i syringi. Hermes został tu ukazany jako *πρῶτος εὐρητής*, który „pierwszy [...] śpiewną lirę sporządził” (w. 25). Mimo że dopiero co wyskoczył z kołyski, widząc żółwia przed progiem jaskini od razu domyśla się właściwości akustycznych jego skorupy i wyobraża sobie gotowy instrument (w. 20–38). Mit opowiadający o powstaniu liry zawiera szczegółowy opis konstrukcji instrumentu, który pozwala wiernie odtworzyć jego wygląd. W opisie poeta skrupulatnie odnotowuje kolejne czynności wynalazcy oraz informuje, jakie materiały zostały wykorzystane do sporządzenia liry (w. 41–42, 47–51):

[...] dłutem z siwego żelaza

Żółwia górskiego wydłubał [...].

Przyciął więc trzciny na miarę i sprawił liry podstawek,

Po czym złączył go z żółwia skorupą, dziurawiąc jej krańce.

Później obciągnął ją skórą wołową zręcznie nad podziw

Oraz ramiona liry przytwierdził, poprzeczką je łącząc.

Siedem też owczych strun harmonijnie współbrzmiących naciągnął.

Hermes po zabiciu żółwia posłużył się jego skorupą jako pudłem rezonansowym, na które naciągnął skórę zwierzęcą, pełniącą funkcję płyty rezonansowej, i dodał wygięte drewniane ramiona połączone poprzeczką, ku której poprowadził struny wykonane z owczych jelit. Podłużne kawałki trzciny „przycięte na miarę” zostały umocowane pionowo i poziomo w celu wzmocnienia skorupy i jej ochrony przed zniekształceniami⁹. Podkreślona została tutaj przemyślność i inwencja małego wynalazcy podczas konstruowania instrumentu (*πρῶτιδεςσιν ἔησι* – w. 49), godna podziwu tym bardziej, że dokonywał owych nadzwyczajnych wyczynów natychmiast po urodzeniu. Jak zauważa Magdalena Jarczyk, oba wspomniane tu wynalazki Hermesa powstają „niejako z «nadmiaru» inteligencji i niewykorzystanej energii twórczej”¹⁰, co pozwala rozpoznać w nim *trickstera*, w którego naturze przemyślność łączy się ze sprytem. Hermes nie był jedyną postacią, z którą wiązano wynalezienie liry lub podobnego instrumentu. Timotheos w *Persach* za wynalazcę liry uznaje mitycznego śpiewaka Orfeusza:

Orfeusz pierwszy lirę stworzył,
Mistrz tonów różnorodnych¹¹.

⁹ Szczegółową interpretację opisu wynalezienia liry przez Hermesa przedstawia John G. Landels, *Muzyka starożytnej Grecji i Rzymu*, przeł. M. Kaziński, Homini, Kraków 2003, s. 78–81.

¹⁰ M. Jarczyk, *Wybrane aspekty mitu w Hymnie homeryckim do Hermesa*, *Symbolae Philologorum Posnaniensium* 23, 2013, nr 2, s. 63.

¹¹ Timoth., fr. 791, 221–222 *PMG*, przeł. Jerzy Danielewicz.

Trzeba jednak zwrócić uwagę, że w papirusie przechowującym *Persów* ten passus jest zepsuty, a zarówno imię Orfeusza, jak i słowo oznaczające lirę pochodzą z koniektury. Na dodatek Jerzy Danielewicz zauważa, że użyty tu przymiotnik ποικιλόμουσος, który idąc za lekcją tekstu zaproponowaną przez Wilamowitza odnosi do liry, nie do Orfeusza, wskazuje raczej na inną zasługę Orfeusza, a mianowicie „urozmaicenie” muzyki poprzez zwiększenie liczby strun do dziewięciu¹².

Drugiemu z muzycznych wynalazków – syrindze – została poświęcona w *Hymnie* jedynie krótka wzmianka, w której przypisuje się Hermesowi wymyślenie kolejnej „sztuki mądrości” (σοφίης [...] τέχνην – w. 511), co miało nastąpić zaraz po skonstruowaniu liry i ofiarowaniu jej Apollonowi (w. 512):

Oto obdarzył dźwiękiem syringę słyszalną z oddali.

Przedstawiona tu wersja odbiega od znanych opowieści mitycznych o charakterze aitiologicznym przekazanych w *Metamorfozach* Owidiusza¹³ oraz w pochodzącym prawdopodobnie z II wieku n.e. romansie Achillea Tatiosa *Opowieść o Leukippie i Klejtofoncie*¹⁴. W opowieściach tych powstanie syringi, nazywanej dziś fletnią Pana, kojarzone jest z postacią nimfy Syrinks, która uciekając przed zalotami bożka Pana przemieniła się w trzciny. Pan miał ułożyć w szeregu kilka różnej długości trzciny i połączyć je woskiem tworząc w ten sposób instrument, który od tej pory stał się jego atrybutem. W odróżnieniu od wzmianki w *Hymnie homeryckim* 4, przypisującej wynalazek syringi Hermesowi, w późniejszych źródłach nie wspomina się o zastosowaniu przemyślanej sztuki boskiego wynalazcy, a raczej o próbie naśladowania dźwięków natury za pomocą wywodzącego się z niej instrumentu.

O tym, że pragnienie naśladowania świata natury może znaleźć odzwierciedlenie w inwencji twórcy, świadczy dobitnie fragment pieśni Alkmana. Poeta wyraża w nim dumę z własnych osiągnięć artystycznych, dla których znalazł inspirację w śpiewie kuropatw:

Melodię i słowa tej pieśni
 Wynalazł Alkman: głosowi kuropatw
 Kształt ludzkiej nadał on mowy¹⁵.

Mamy tu do czynienia z nietypową sytuacją, kiedy poeta przedstawia samego siebie jako wynalazcę (εἶρε – w. 2) zarówno melodii, jak i słów pieśni¹⁶. Jerzy

¹² J. Danielewicz, *Liryka grecka*, t. II: *Melika*, PWN, Warszawa – Poznań 1999, s. 488–489. Na temat wyposażenia liry przez Orfeusza w dziewięć strun, symbolicznie nawiązujących do dziewięciu Muz, zob. *schol. in Arat.* 269.

¹³ *Ov. Met.* I 689–710.

¹⁴ *Achill. Tat.* VIII 6.

¹⁵ *Alcm.*, fr. 39 *PMG*, przeł. Jerzy Danielewicz.

¹⁶ Nieuwzględnione w niniejszym artykule przykłady poetyckich autoprezentacji innowacji wprowadzonych w zakresie poezji i muzyki omawia D’Angour, *op. cit.* (zob. wyżej, przyp. 2), s. 190–195, podkreślając, że „by the mid fifth century, melodic and instrumental innovation was a cause célèbre”.

Danielewicz zauważa, że tego rodzaju wypowiedzi twórców, uwzględniające perspektywę mimetyczną w ocenie własnego kunsztu, należą do poetyki „heurytyczno-imitacyjnej” opartej na obserwacji świata natury¹⁷. Atenajos, odnosząc się do przytoczonego fragmentu utworu Alkmana, przywołuje słowa perypatetyka Chamajleona, który podkreślał rolę elementu mimetycznego przy wynalezieniu muzyki:¹⁸

Starożytni doszli do wynalezienia muzyki na podstawie śpiewu ptaków w ustronnych miejscach; z ich naśladowania wyrosła muzyka¹⁹.

Kolejnym instrumentem, który uchodził za boski wynalazek, jest aulos. Tradycja ateńska, do której nawiązuje Pindar w *Odzie pytyjskiej* 12, przypisuje wynalezienie aulosu i jego muzyki Atenie: „[...] dziewicza bogini / [...] śpiew wielomelodyjny aulosu / odkryła [...]”²⁰. W opowieści mitycznej poeta objaśnia pochodzenie gry na aulosie – sztuki, za sprawą której zdobył sławę adresat pieśni, Midas z Akragas, zwycięzca w konkursie muzycznym. Opisując wynalazek Pindar mówi, że bogini wymyśliła instrument, którego dźwięk miał naśladować jęki wydawane przez Gorgony, gdy Perseusz odciął głowę ich siostrze Meduzie (w. 6–12). Pindar informuje, że Atena nie tylko wynalazła (εὑρεῖν, w. 22) muzykę aulosu, ale też (w. 22–24):

[...] wynalazek w darze śmiertelnym dała,
 Wielogłowym go nomem nazwawszy.

W ten sposób przyznaje jej autorstwo „wielogłosowego nomosu” – solowej kompozycji, składającej się z wielu części. Telestes w dytyrambie *Argo* zwraca uwagę na przemyślność zarówno samej bogini, jak i jej dzieła, obdarzając Atenę i wymyślony przez nią instrument epitetami σοφά/σοφός²¹ i nazywając jej wynalazek „zmyślną sztuką” (σοφᾶς [...] τέχνας)²².

Według tradycji wschodniej za wynalezienie aulosu odpowiedzialny był Marsjasz, bóg frygijski, w mitologii greckiej wyobrażany jako sylen lub satyr, który wykształcił własny styl kompozycji i gry. Telestes w cytowanym wyżej dytyrambie oraz Melanippides w utworze *Marsjasz*²³ przekazują wersję, według której Marsjasz miał podnieść z ziemi instrument odrzucony przez Atenę, wymieniają jednak

¹⁷ Danielewicz, op. cit., s. 113.

¹⁸ Zaprezentowana przez Chamajleona antropologiczna interpretacja wynalezienia muzyki kontrastuje z tradycyjnymi opowieściami mitycznymi o boskich początkach pieśni. Zob. E. Bouchard, *The Self-Revealing Poet: Lyric Poetry and Cultural History in the Peripatetic School*, [w:] *The Reception of Ancient Greek Poetry in the Ancient World: Transmission, Canonization and Paratext. Studies in Archaic and Classical Greek Song*, t. V, oprac. B. Curie, I. Rutherford, Brill, Leiden – Boston 2019, s. 194: „Chamaeleon’s account of Alcman’s invention of song is a paradigmatic example of Peripatetic research in cultural anthropology and in the natural origins of mimesis”.

¹⁹ Chamael., fr. 24 Wehrli ap. Athen. IX 390 a, przeł. Jerzy Danielewicz.

²⁰ Pind. *Pyth.* 12, 19. Utwór cytuję w przekładzie Mieczysława Brożka.

²¹ Telest., fr. 805 a, 1 *PMG*.

²² *Ibid.*, b, 3 *PMG*.

²³ Melanipp., fr. 758 *PMG*.

odmienne przyczyny odrzucenia aulosu – Telestes sugeruje, że była nią chęć przekazania instrumentu Dionizosowi, bogu dytyrambu i poezji dramatycznej, Melanipides z kolei mówi o gniewie Ateny spowodowanym zdeformowaniem twarzy (nadymaniem policzków) podczas gry.

Do grona innowatorów i wynalazców zasłużonych dla rozwoju muzyki, oprócz przywołanych wyżej postaci mitycznych, zaliczany jest także Terpander, poeta i muzyk działający w połowie VII wieku p.n.e. Atenajos przytacza fragment enkomionu Pindara dla Hierona z Syrakuz²⁴, w którym Terpander przedstawiony został jako wynalazca barbitosu, instrumentu będącego odmianą liry, o znacznie dłuższych strunach i nieco inaczej ukształtowanych ramionach:²⁵

Terpander z Lesbos go wynalazł –
 Współdźwięczną odpowiedź, gdy na uczcie Lidów
 Wysoki dźwięk pektis usłyszał²⁶.

Podkreślone tu zostało podobieństwo barbitosu do używanej przez Lidyjczyków pektis²⁷, co może świadczyć o wschodnim pochodzeniu barbitosu, który według jednej z hipotez mógł zostać sprowadzony do Grecji z Azji Mniejszej²⁸.

Na wzmiankę z powodu swoich nowatorskich osiągnięć w dziedzinie muzyki zasłużył również mityczny śpiewak i muzyk Olympos, uczeń Marsjasza. Telestes we fragmencie dytyrambu *Asklepios* prawdopodobnie miał na myśli właśnie Olymposa, wspominając

[...] pięknie brzmiących, świętych
 aulosów władcę z Frygii,
 Co pierwszy lidyjskiej [tonacji],
 Rywalce Muzy doryckiej, dał prawa²⁹.

Tonacja lidyjska, uchodząca za żałobną, symbolizuje tu rodzaj innowacji polegającej na przenikaniu do muzyki greckiej wpływów wschodnich, przed którymi bronili się tradycjoniści, uznający dorycką *harmonia* za szlachetną i szacowną³⁰.

Autorów wynalazków nie zawsze wskazywano imiennie, niekiedy uchodziły one za zbiorowy wytwór myśli technicznej określonej społeczności. Anakreont na przy-

²⁴ Athen. XIV 635 de.

²⁵ Na temat konstrukcji barbitosu zob. Landels, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 9), s. 82–83.

²⁶ Pind., fr. 125 Snell-Maehler, przeł. Krystyna Bartol.

²⁷ Atenajos informuje (XIV 635e), że „pektis i magadis to to samo, jak utrzymują Aristoksenos i Menajchmos z Sikionu w utworach *O artystach* [fr. 98 Wehrli i *FGrHist* 131 F 4b]”, przeł. Krystyna Bartol.

²⁸ Por. Landels, op. cit., s. 83.

²⁹ Telest., fr 806, 1–3 *PMG*, przeł. Jerzy Danielewicz. Także Aristoksenos z Tarentu w I księdze swego traktatu *O muzyce* potwierdza, że Olympos był pierwszym muzykiem, który posłużył się tonacją lidyjską, grając na aulosie epikedejon dla Pytona, Ps.-Plut., *De mus.* 1136 c (= Aristox., fr. 80 Wehrli).

³⁰ Zob. Landels, op. cit., s. 181.

kład wspomina o instrumencie strunowym zwanym *magadis*, rodzaju harfy³¹, którą uznaje za wynalazek Lidyjczyków³². Zasługą Lidyjczyków i Frygijczyków, którzy mieli przybyć z Pelopsem na Peloponez, było również, jak informuje Atenajos, zapoznanie Greków z tonacją lidyjską i frygijską³³. Atenajos powołuje się przy tym na świadectwo Telestesa, który w jednym z dytyrambów tak opisuje przeniesienie nowych tonacji na grunt grecki:

Towarzysze Pelopsa wśród helleńskich dzbanów
 Pierwsi ze wszystkich przy dźwiękach aulosów
 Frygijskim Górskiej Matki zaśpiewali tonem;
 Hellenowie zaś struny potracając pektis
 Lidyjski hymn zagrali³⁴.

Jako miejsce pochodzenia tonacji frygijskiej, kojarzonej z hałaśliwą muzyką orgiastycznych kultów, Telestes wskazuje poświęconą Matce Bogów, identyfikowanej z boginią Kybele, górę Sipylus w Lydii, która znajdowała się pod panowaniem Tantara, ojca Pelopsa.

Poetyckie wzmianki o wynalazkach często pojawiają się w utworach o charakterze enkomiaistycznym, w których adresat oraz jego przodkowie wysławiani są z powodu swoich rozlicznych zasług w różnych dziedzinach³⁵. Według scholiów do Eliusza Arystydesa Bakchylides i Pindar, pragnąc w szczególny sposób wyrazić wdzięczność wobec swoich zleceniodawców, tyranów sycylijskich Hierona i Gelona, których zwycięstwa w wyścigach zaprzęgów konnych wysławiali w pieśniach pochwalnych, przedstawili Sycylijczyków jako wynalazców rydwanu: εἶπον, ὅς Σικελιώται πρῶτοι ἄρμα ἐξεῦρον³⁶. Opinia ta znajduje potwierdzenie w jednym z fragmentów hyporchematów Pindara, gdzie w katalogowym wyliczeniu „specjalności”, z których słyną różne miasta i regiony Grecji, uwzględniono „kunsztownie wykonany wóz [ὄχημα δαιδάλεον] z rodzącej wspaniałe plony Sycylii”³⁷. Wspomniana tu technika katalogowa była powszechnie stosowana w utworach heurematograficznych³⁸. Doskonały przykład tego rodzaju zabiegu znajdujemy w *Odzie olimpijskiej* 13 Pindara. Pochwała

³¹ Obecnie uważa się, że słowo *magadis* jest przymiotnikiem określającym odmianę aulosu (*magadis aulos*), zob. Landels, op. cit., s. 59 i 91. O tym, czy instrument o nazwie *magadis* jest rodzajem aulosu, czy kitary, dyskutowali uczestnicy Atenajosowej *Uczty mędrców* (XIV 634 c – 636 c) powołując się na rozmaite świadectwa literackie, w tym wspomniany fragment Anakreonta.

³² Anacr., fr. 374 *PMG*.

³³ Athen. XIV 625 ef.

³⁴ Telest., fr. 810 *PMG*, przeł. Jerzy Danielewicz.

³⁵ W podobnej enkomiaistycznej funkcji motyw wynalazcy występuje w twórczości wczesnych historyków greckich. Zob. K. Bartol, *The Lost World of Inventors: Athenaeus' Sentimental Heurematography*, Palamedes 1, 2006, s. 86.

³⁶ *Schol. in Arisitid.* III 317, 35 – 318, 3 Dindorf = Bacchyl., fr. 58 Snell-Maehler. Na ten temat zob. S. P. Morris, *Daidalos and the Origins of Greek Art*, Princeton University Press, Princeton 1992, s. 45.

³⁷ Pind., fr. 106, 6–7 Snell-Maehler.

³⁸ Od IV w. p.n.e. katalogi wynalazków (Περὶ εὐρημάτων) funkcjonowały jako odrębny gatunek literacki. Zob. Baumbach, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 1), szp. 74.

zwycięzcy – Ksenofonta z Koryntu – jest tu pretekstem do wysławiania jego ojczyzny i jej mieszkańców, którzy dzięki szczególnej przychylności bogów zdobyli sławę jako *πρωτοι εὐρεται*³⁹. Punkt wyjścia dla katalogu wynalazków stanowi stwierdzenie o charakterze gnomicznym: „Wszystko jest dziełem wynalazcy”⁴⁰ (*ἅπαν δ' εὐρόντος ἔργον*, w. 17). Poeta podkreśla wcześniej, że o powodzeniu wszelkich przedsięwzięć decyduje „dawny kunszt” (*ἀρχαῖα σοφίσματα*, *ibid.*), którym mieszkańców Koryntu obdarowały Hory. Gwarantują one wykorzystanie go we właściwy sposób, bez popadania w *hybris* (w. 9–10). Katalog zasług Koryntyjczyków został ujęty w formę pytań retorycznych (w. 18–22):

Bo skąd wzięły się radosne święta Dionizosa
 Z dytyrambem, gdzie wół nagrodą zwycięstwa?
 Kto założył koniom miarkujące wędzidła
 Albo na bogów świątyniach osadził podwójnego
 Króla ptaków? [...]

Pierwszą z wymienionych tu zasług mieszkańców Koryntu jest wynalezienie dytyrambu, którego wykonanie związane było ze świętami ku czci Dionizosa⁴¹. Poeta nie wskazuje imiennie postaci innowatora, można jednak sądzić, że miał na myśli działającego w Koryncie około 600 r. p.n.e. Ariona, który przekształcił pierwotny dytyramb wykonywany naprzemiennie przez przewodnika i chór w pieśń chóralną o charakterze literackim oraz po raz pierwszy nadał tytuły dytyrambom⁴². Należy w tym miejscu dodać, że w innych utworach Pindar nie pozostaje wierny wersji „korynckiej”, lecz modyfikuje ją stosownie do okoliczności wykonania. We fragmencie dytyrambu dla Tebańczyków zachowanym w scholiach do *Ody olimpijskiej* 13 (25 c) jako miejsce wynalezienia tego gatunku wymienia Teby⁴³, z kolei w przechowanym w tym samym scholion fragmencie hyporchematu przeznaczonego dla Lacedemończyków – wyspę Naksos⁴⁴.

Za kolejne osiągnięcie Koryntyjczyków Pindar uznaje wynalezienie wędzidla oraz sztuki kielznanania koni. Poeta zmienia tu nieco tradycyjną wersję mitu, która zasługi na tym polu przyznaje Atenie. W opowieści przedstawionej w *Odzie olimpijskiej*

³⁹ Thomas K. Hubbard, *Pegasus' Bridle and the Poetics of Pindar's Thirteenth Olympian*, HSCPh 90, 1986, s. 34, podkreśla, że o doborze przykładów mitycznych zdecydował enkomiaistyczny cel pieśni: „[...] encomiastic purpose, which necessarily included praise of Corinth's distinguishing qualities and accomplishments – of which technical sophistication was certainly one”.

⁴⁰ Urywki *Ody olimpijskiej* 13 Pindara zamieszczam w tłumaczeniu Mieczysława Brożka.

⁴¹ Zdaniem Giorgia Ieranò, *Arione e Corinto*, QUCC 41, 1992, s. 42, Pindar mówi tu raczej o pojawieniu się dytyrambu w Koryncie, a nie o jego wynalezieniu przez jednego z Koryntyjczyków.

⁴² Herodot (I 23) informuje, że Arion z Metymny „był [...] pierwszym, o ile wiemy, człowiekiem, który stworzył dytyramb, nazwał go i wystawił w Koryncie” (przeł. Seweryn Hammer).

⁴³ Pind., fr. 71 Snell-Maehler.

⁴⁴ *Ibid.*, fr. 115 Snell-Maehler.

13 (w. 62–86) bogini, chcąc pomóc Bellerofontowi w ujarzmieniu Pegaza, ukazuje mu się we śnie, wręcza wędzidło ze złotymi kółkami i poleca pokazać je ojcu – Posejdonowi – oraz złożyć mu ofiarę z białego byka. Rola Ateny zatem zostaje tu umniejszona, jako że w odróżnieniu od wersji przekazanej przez Pauzanasza nie jest ona „ujarzmicielką” Pegaza⁴⁵, lecz jedynie wspiera wysiłki Bellerofonta ofiarując mu cudowne wędzidło. Thomas K. Hubbard zwraca uwagę na korzyść wynikającą z odmiennego przedstawienia roli Ateny w micie o Bellerofoncie i Pegazie – dzięki temu bowiem, że rola „ujarzmiciela” przypada Bellerofontowi, bardziej wyeksponowane zostają kompetencje Ateny jako patronki rzemiosł, odpowiedzialnej za rozwój technologii, czego przejawem staje się skonstruowanie wędzidła⁴⁶. Wynalazek ofiarowany Bellerofontowi przez Atenę nabiera szczególnego znaczenia, ponieważ kreatywność bogini pozwala człowiekowi przekroczyć granice fizycznych możliwości i zapanować nad siłami natury, które uosabia tutaj niedający się ujarzmić koń⁴⁷. W innych wersjach mitu jako wynalazca wędzidła występuje wspomniany tu w epizodycznej roli Posejdon, którego Pindar obdarzył wprawdzie przydomkiem „Poskromiciela” (Δαμάτωρ, w. 69), ale przypisywane mu tradycyjnie kompetencje rozdzielił pomiędzy Atenę i jego syna Bellerofonta⁴⁸. W sztuce Sofoklesa *Edyp w Kolonos* chór zwracając się do Posejdona wśród jego zasług dla ziemi attyckiej wymienia również wynalezienie wędzidła:

Synu Kronosa, władco Posejdonie,
 Tyś to przysporzył tej chwały,
 Że na tych drogach rozbijał konie
 Najpierw wędzidła zaznały⁴⁹.

Trzeci z wynalazków wspomnianych przez Pindara w odzie na cześć zwycięskiego Ksenofonta związany jest z dokonaniem mieszkańców Koryntu w dziedzinie architektury. Opis tego wynalazku brzmi nieco zagadkowo, dlatego też budzi pewne wątpliwości interpretacyjne. Większość badaczy przyjmuje za scholiastę, że poeta mówiąc o „osadzeniu podwójnego króla ptaków na świątyniach bogów” (w. 21–22) odniósł się do nowej techniki architektonicznej polegającej na wznoszeniu świątyni z dwoma bliźniaczymi frontonami, które z powodu podobieństwa do rozpiętych skrzydeł orła nazywano *ἀετώματα* (por. *ἀετός* ‘orzeł’)⁵⁰. Dodatkowym argumentem przemawiającym za taką interpretacją jest użycie rzeczownika *αιετός* na oznaczenie

⁴⁵ Według Pauzanasza (II 4, 1) Atena sama okiełznała Pegaza nakładając mu wędzidło, po czym już ujarzmionego przekazała Bellerofontowi. Do wersji Pindara nawiązał Elijusz Arystydes (37, 14).

⁴⁶ Hubbard, op. cit., s. 29, przyp. 8.

⁴⁷ Na ten temat zob. E. F. Cook, *The Odyssey in Athens: Myths of Cultural Origins*, Cornell University Press, Ithaca, NY 1995, s. 192.

⁴⁸ Hezjod (fr. 43a, 82–84 Merkelbach-West) mówi, że Posejdon oddał Pegaza Bellerofontowi.

⁴⁹ Soph. *Oed. Col.* 712–715, przeł. Kazimierz Morawski.

⁵⁰ Na ten temat zob. L. R. Farnell, *The Works of Pindar*, t. II: *Critical Commentary*, Macmillan, London 1932, s. 92 oraz Hubbard, op. cit., s. 38, przyp. 37.

frontonu we fragmencie *Peanu* 8 Pindara⁵¹. Inna propozycja odczytania słów poety, według której mógł on mieć na myśli zapoczątkowany przez Koryntyjczyków zwyczaj umieszczania orłów jako zwieńczenia na szczycie każdego z frontonów świątyni doryckiej⁵², nie znajduje poparcia ze względu na brak świadectw potwierdzających stosowanie podobizn orłów w charakterze akroteriów lub figur frontonowych⁵³.

Formą katalogu wynalazków, w którym rolę *πρῶτοι εὐρεταί* pełnią różne miasta i narody, posłużył się również Kritiasz w swojej elegii biesiadnej⁵⁴. Elegijny katalog osiągnięć ich mieszkańców stanowi wyraz heurematograficznych zainteresowań poety, odzwierciedlających tak charakterystyczne dla sofistów poszukiwanie początków i przyczyn zjawisk, jakie zachodziły w otaczającym ich świecie⁵⁵. Podobnie jak w przywołanej wyżej odzie Pindara, katalog pełni funkcję enkomiiastyczną, poeta bowiem nie ogranicza się do wyliczenia poszczególnych wynalazków, ale w wielu przypadkach podkreśla ich doskonałość oraz inne, zwłaszcza estetyczne, walory, o czym świadczą określenia *τροφερωτάτη* („luksusowy”, w. 4), *κρατεῖ* („przewyższa”, w. 7) czy *κοσμεῖ* („zdobi”, w. 8). Kritiasz wymienia zatem pięknie wykonany wóz – dzieło Sycylijczyków, których kunszt w tej dziedzinie docenił już wcześniej Pindar:

Wóz sycylijski najlepszy, gdy idzie o piękno i koszty⁵⁶.

Dalej wylicza luksusowe sprzęty i naczynia, z których słyną Tesalia, Milet, Chios i Etruria (w. 4–8):

Najwygodniej jest siadać na miękkich krzesłach tesalskich,
 Z pięknych łóżek najbardziej słyną Milet i Chios, [...]

 Czara z Etrurii, wykuta w złocie, nad resztą góruje,
 Także tamtejszy spiżowy sprzęt domowego użytku.

Mówiąc o wynalazku, który rozślawił mieszkańców Aten – ceramice attyckiej – Kritiasz dodatkowo zwraca uwagę na ich militarne zasługi, przypominając o triumfie

⁵¹ Pind., fr. 52i, 70 Snell-Maehler.

⁵² Tak interpretuje słowa Pindara W. H. Race, *Pindar. Olympian Odes. Pythian Odes*, Harvard University Press, Cambridge, MA 1997, s. 191.

⁵³ Ch. A. Pfaff, *Archaic Corinthian Architecture, ca. 600 to 480 B.C.*, [w:] *Corinth, The Centenary, 1896–1996*, oprac. Ch. K. Williams II, N. Bookidis, The American School of Classical Studies at Athens, Athens 2003, s. 102, przyp. 59.

⁵⁴ Crit., fr. B2 West. Na obecność motywu *πρῶτος εὐρετής* we wczesnej literaturze greckiej w kontekście sympotycznym zwraca uwagę Bartol, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 35), s. 87: „The appearance of attention on such motives in the sympotic setting may reflect the existence of a well-established heurematographic tradition as early as in the archaic period, or the *protos*-motif may be one of the earliest sympotic features which prompted the boom of such interests in other, non-sympotic, categories of literary production”.

⁵⁵ Na ten temat zob. K. Bartol, *Liryka grecka*, t. I: *Jamb i elegia*, PWN, Warszawa – Poznań 1999, s. 439–440.

⁵⁶ Crit., fr. B2, 3 West. Fragmenty elegii Kritiasza przytaczam w przekładzie Jerzego Danielewicza.

Ateńczyków pod Maratonem (w. 12–14). W katalogu rzeczy użytecznych w różnych sferach działalności człowieka uwzględnia ponadto wynalaziony przez Sycylińczyków spiżowy stojak służący za cel w grze kottabos (w. 1–2), pismo, które Grecy przejęli od Fenicjan (w. 9)⁵⁷, wóz bojowy zbudowany w Tebach (w. 10) oraz statek handlowy, którego wynalezienie przypisuje Karom (w. 11).

Powstające coraz powszechniej poetyckie katalogi wynalazków przypisywanych już nie bogom i herosom, ale poszczególnym narodom mogą świadczyć o tendencji do sekularyzacji wynalazków⁵⁸. Zwolennikiem poglądu, że postęp w znacznej mierze zależy od człowieka i podejmowanych przez niego wysiłków, był już Ksenofanes, w VI wieku p.n.e.:

Ludziom śmiertelnym nie wszystko od razu bogowie wskazali,
Oni z czasem dopiero, szukając, dobro znajdują⁵⁹.

Fragment ten stanowi przykład typowej dla myśli filozoficznej przełomu VI i V wieku p.n.e. refleksji na temat początków i rozwoju kultury. Ksenofanes nie deprecjonuje całkowicie zasług bogów w tworzeniu cywilizacji, podkreśla jednak, że do nowych wynalazków i odkryć doprowadziły wysiłki podejmowane samodzielnie przez człowieka⁶⁰. Istotne jest, jak wskazuje poeta, że owych odkryć i wynalazków dokonywano stopniowo, były one bowiem rezultatem świadomych i długotrwałych poszukiwań (*χρόνον ζητοῦντες*).

Wynalazki ofiarowane ludziom przez bogów nie zawsze przybierały materialną formę, tak jak wspomniane tu wędzidło czy lira. Obok wytworów sztuki bądź rzemiosła, pełniących podstawową funkcję użytkową, wśród wynalazków wymienia się także nowe umiejętności, które człowiek zdobywa za sprawą boskiego dobroczyńcy, innowacje wprowadzane w zakresie muzyki, poezji lub architektury oraz wszelkie przejawy inwencji artystycznej. Można zatem powiedzieć, że bogowie występowali nie tylko w roli wynalazców (*πρῶτοι εὑρηται*), ale także pierwszych nauczycieli (*πρῶτοι διδάσκαλοι*), których zadaniem było przekazanie wiedzy lub instrukcji dotyczących posługiwania się nieznaną dotąd umiejętnością lub sztuką. Palmę pierwszeństwa pod względem liczby zasług na tym polu dzierży z pewnością Prometeusz, przedstawiany jako *culture hero*, który w sposób szczególnie przyczynił się do rozwoju cywilizacji. W Hezjodejskiej *Teogonii* posiada on cechy *trickstera*, podobnie jak przywołany wyżej Hermes w *Hymnie homeryckim* 4, podstępnie

⁵⁷ Ten sam pogląd znajduje się u Herodota (V 58).

⁵⁸ Na temat przyczyn tego zjawiska zob. Baumbach, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 1), szp. 74: „With Ionian natural philosophy [...] and the development of specialized branches of knowledge in the 5th and 4th cents. comes the systematic search for inventions, as opposed to the «discovery» of divine *heuremata*”.

⁵⁹ Xenoph., fr. 20 Gentili-Prato, przeł. Włodzimierz Appel.

⁶⁰ Zob. Zhmud, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 3), s. 34–35: „[...] man is no longer beneficiary of divine care, but rather a subject of civilization whose progress is due, first and foremost, to his own efforts”.

bowiem zwodzi Zeusa, by wyświadczyć dobrodziejstwa ludzkości⁶¹. Za jego sprawą podczas ustanowionego w Mekone obrzędu ofiarnego ludziom przypadnie w udziale lepsza część składanego na ołtarzu zwierzęcia, czyli mięso i wnętrzności, a dla bogów przeznaczone będą kości owinięte tłuszczem („odtąd to nieśmiertelnym na ziemi ludzkie plemiona / palą kości białe na woniejących ołtarzach”)⁶². Kiedy rozgniewany podstępem Zeus ukrywa przed ludźmi ogień, tytan nie waha się wykraść go z Olimpu, obdarzając w ten sposób śmiertelników władzą nad wszystkimi stworzeniami na ziemi („ale go znowu oszukał szlachetny syn Japetowy: / ukradł niezmożonego ognia światła z daleka widoczne”⁶³). W ujęciu Hezjoda zatem zaznajomienie ludzkości z nowymi umiejętnościami nie dokonuje się z woli bogów, ale jest przejawem *hybris* jednostki, która buntuje się przeciwko uświęconemu majestatem Zeusa porządkowi świata⁶⁴. W tym przypadku dążenie do polepszenia warunków ludzkiej egzystencji jest równoznaczne z podjęciem próby zrównania się z bogami, przekroczenia granic, jakie zostały przez nich wyznaczone człowiekowi⁶⁵. W rezultacie starania Prometeusza o poprawę jakości życia człowieka prowadzą do destrukcji i moralnego upadku rodzaju ludzkiego, czego symbolem staje się dar zesłany śmiertelnikom przez Kronidę – Pandora⁶⁶. W zachowanej w korpusie tragedii Ajschylosa sztuce *Prometeusz w okowach* tytan nazywa siebie wynalazcą wszystkich sztuk (πᾶσαι τέχναι):

wiedzie: wszystkie kunszty człowiecze – z Prometeja⁶⁷.

Mówiąc o rozwoju cywilizacji, do którego przyczynił się przekazując ludziom wiedzę i ucząc ich mądrości, Prometeusz przypisuje sobie wynalazki (σοφίσματα⁶⁸) we wszystkich niemal dziedzinach, wymieniając wśród nich budownictwo, astronomię, arytmetykę, pismo, oswojenie dzikich zwierząt, ujarzmienie koni, budowanie okrętów, sporządzanie lekarstw, wróżbiarstwo, wydobywanie metali⁶⁹. Taki sposób przedstawienia własnych zasług dla poprawy jakości życia społeczeństwa jest zgodny z powszechnym w VI i V wieku p.n.e. rozumieniem cywilizacji jako sumy

⁶¹ Jak podkreśla Jarczyk, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 10), s. 63, „[...] wynalazczość i «kulturotwórczość» bogów i bohaterów nie stoją w sprzeczności z cechami *trickstera*, wręcz przeciwnie”.

⁶² Hes. *Theog.* 556–557, tu i dalej przeł. Jerzy Łanowski. Motyw πρῶτος εὐρητής został tu umieszczony w opowieści aitiologicznej, która zaczyna się w w. 535.

⁶³ *Ibid.*, 565–566.

⁶⁴ Na temat takiego sposobu ukazania w literaturze greckiej relacji pomiędzy naturalnym porządkiem świata i przejawami działań kulturotwórczych zob. Traede, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 1), szp. 1217.

⁶⁵ Na istotną różnicę w przedstawieniu konsekwencji podjętych przez wynalazcę działań dla niego samego w *Teogonii* i w przywołanym wyżej *Hymnie homeryckim do Hermesa* wskazuje Cora A. Sowa, *Traditional Themes and the Homeric Hymns*, Bolchazy-Carducci Publishers, Chicago 1984, s. 209: „In the *Theogony*, the story of Prometheus is a step in the acquisition of power by Zeus, who punishes the inventor; in the *H. Herm.*, the invention is a step in the acquisition of power by Hermes, the inventor himself”.

⁶⁶ Hes. *Op.* 50–82; *Theog.* 569–612.

⁶⁷ Aesch. *Prom.* 506, przeł. Stefan Srebrny.

⁶⁸ *Ibid.*, 459.

⁶⁹ *Ibid.*, 450–504.

różnych τέχνη. Podobnie ukazuje postępujący stopniowo proces cywilizowania się społeczeństwa Eurypides w sztuce *Blagalnice*, sławiąc ustami Tezeusza bezimienne bóstwo, którego zasługi dla ludzkości w znacznej mierze stanowią odwzorowanie osiągnięć Prometeusza⁷⁰. Pod względem liczby i rangi zasług w dziedzinie wynalazczości niemal dorównywał Prometeuszowi jego ziemski konkurent – Palamedes⁷¹, syn Naupliosa, który towarzyszył Agamemnonowi w wyprawie pod Troję i został oskarżony przez Odyseusza o zdradę. Palamedesowi, który w pismach sofistów oraz fragmentach sztuk Eurypidesa przedstawiany jest jako mędrzec, przypisywano między innymi wynalezienie pisma i liczb⁷². I tak Stezychor w *Orestei* uznaje go za wynalazcę alfabetu (εὐρηκέναι τὰ στοιχεῖα)⁷³, Eurypides przekazuje, że nauczył ludzi sztuki pisania⁷⁴. Ajschylos z kolei, w zachowanej fragmentarycznie sztuce *Palamedes*, przypisuje mu wynalazek liczb⁷⁵, choć, jak zauważa scholiasta, Palamedes mógł nauczyć się tej umiejętności od Prometeusza. Opis zasług Palamedesa stanowi tu nieomal wierne odwzorowanie katalogu osiągnięć Prometeusza⁷⁶. Ajschylos zwraca przy tym uwagę na cywilizacyjną misję Palamedesa, który „całej Hellady i sprzymierzeńców życie uporządkował, dotąd będące w nieładzie i podobne dzikim zwierzętom”⁷⁷ ([...] πάσης Ἑλλάδος καὶ ξυμμάχων / βίον διώκησ’ ὄντα πρὶν πεφυρμένον / θηρσὶν θ’ ὅμοιον)⁷⁸. Najwięcej zasług dla rozwoju cywilizacji przyznaje Palamedesowi Sofokles, który we fragmencie tragedii *Nauplios* umieszcza katalog jego wynalazków, wymieniając wśród nich skonstruowanie murów obronnych dla wojsk greckich, wynalezienie wag, liczb, miar, ustawienia wojska, sygnałów ogniowych i astronomii⁷⁹. Według Sofoklesa miał on również wymyślić grę w kości i w warcaby⁸⁰.

⁷⁰ Eur. *Supp.* 201–213.

⁷¹ Deborah Levine Gera, *Ancient Greek Ideas on Speech, Language and Civilization*, Oxford University Press, Oxford 2003, s. 122, zwracając uwagę na podobieństwo zasług obu wynalazców mówi, że Palamedes „[...] is no less a culture hero than Prometheus in classical Greek literature, and the two resemble one another in their resourcefulness and inventiveness”.

⁷² Obszerny katalog wynalazków Palamedesa przedstawia Gorgiasz w swojej mowie *Obrona Palamedesa* (30). Na temat zasług Palamedesa w dziedzinie wynalazczości zob. B. B. Powell, *Homer and the Origin of the Greek Alphabet*, Cambridge University Press, Cambridge 1991, s. 233–236.

⁷³ Stes., fr. 175 Finglass. Według Hyginusa, *Fab.* 277, Palamedes miał dodać jedenaście nowych liter do siedmiu już istniejących, Simonides dodał kolejne cztery, a Epicharm dwie. Mnaseas, fr. 44 FHG, za wynalazcę alfabetu uznaje Hermesa. O roli „Greek culture hero” w wynalezieniu pisma oraz antycznych przekazach na ten temat pisze Paola Ceccarelli, *Ancient Greek Letter Writing: A Cultural History (600–150 B.C.)*, Oxford University Press, Oxford 2013, s. 66–71 oraz 357–364.

⁷⁴ Eur., fr. 578 Kannicht.

⁷⁵ Aesch., fr. 181a Radt. Podobnie jak w *Prometeuszu w okowach* wynalazek liczb został tu określony mianem ἔξοχον σοφισμάτων.

⁷⁶ Id., fr. 182 i 182a Radt.

⁷⁷ Przeł. M. S.

⁷⁸ Id., fr. 181a Radt. W podobny sposób Eurypides opisuje cywilizacyjne dokonania bezimiennego bóstwa w *Blagalnicach* (w. 201–202).

⁷⁹ Soph., fr. 432 Radt.

⁸⁰ Id., fr. 429 i 479 Radt.

W roli wynalazców, a zarazem dawców dóbr najczęściej jednak występują bogowie. Tak właśnie został przedstawiony w *Hymnie homeryckim* 4 Hermes, który nie tylko rozniecił ogień, by wykorzystać go dla swoich potrzeb, ale również ofiarował go ludziom (ἀνέδωκε – w. 111), stając się w ten sposób ich nauczycielem. W *Hymnie homeryckim* 5 do Afrodyty podobną rolę – „pierwszej nauczycielki ludzkości” (πρώτη [...] ἄνδρας ἐπιχθονίους ἐδίδαξε, w. 12) – przyznano Atenie:⁸¹

Ona pierwsza cieśłów uczyła, ziemi mieszkańców,
 Jak mieniające się spiżem rydwany i wozy budować,
 Ona także w komnatach dziewczęta o ciałach powabnych
 Robót przepięknych uczyła, swój kunszt wszczepiając im w serca.

Bogini występuje tu w swojej tradycyjnej roli, przekazuje bowiem ludziom wiedzę o sztukach, którym patronowała jako Atena Ergane – ciesielstwie i metalurgii – oraz kobiecych robótkach – przędzeniu i tkaniu. Także w *Hymnie homeryckim* 20 do Hefajstosa Atena została przedstawiona jako opiekunka rzemieślników, która wraz z boskim opiekunem kowali wyuczyła (ἐδίδαξεν, w. 3) ludzi „cudownych rzemiosł” (ἀγλαὰ ἔργα, w. 2)⁸². Hefajstosowi i Atenie przyznano tu zaszczytne miano nauczycieli rzemiosł, którym mieszkańcy Ziemi zawdzięczają postęp cywilizacyjny, wcześniej bowiem „niby zwierzęta swój żywot wśród gór w jaskiniach pędzili” (w. 4), a teraz „za sprawą Hefajsta słynnego swym kunsztem potrafią / trudom podolać z łatwością [...]” (w. 5–6).

Wśród dobroczyńców, którym ludzkość zawdzięcza różnego rodzaju umiejętności, wymienia się również postacie na pół legendarne. W *Żabach* Arystofanesa, mówiąc o pożytkach, jakie ludzkość zawdzięcza poetom, Ajschylos podkreśla zasługi mitycznych śpiewaków – Orfeusza i Musajosa. Pierwszy z nich ustanowił obrzędy misteryjne⁸³, drugi natomiast miał zapoznać ludzi z medycyną i sztuką wieszczbiarską:

A przypatrz się także
 Od samych początków, jak wiele pożytku przynoszą prawdziwi mistrzowie.
 Orfeusz, co dał nam misteria, nauczył, że morderstw nie wolno popełniać;
 Musajos pokazał, jak leczyć choroby, korzystać z wyroczni [...]⁸⁴.

Na uwagę zasługuje jeszcze jedna dziedzina, w której doceniano zasługi wynalazców. Wraz z postrzeganiem umiejętności i czynności związanych z przyrządzaniem potraw w kategoriach sztuki zaczęto podkreślać inwencję i oryginalność kucharza, który w komedii średnioattyckiej i poezji gastronomicznej nierzadko przedstawiany jest jako πρῶτος εὐρετής⁸⁵. Nowe potrawy, zaskakujące pomysło-

⁸¹ *Hymn. Hom.* 5 (in Ven.) 12–15.

⁸² Również Solon, fr. 13, 49–50 West, wymienia Atenę i Hefajstosa jako boskich patronów rzemiosł, których znajomość zapewnia ludziom środki do życia.

⁸³ Ps.-Apollod. I 3, 2 informuje, że Orfeusz „wynałaził misteria Dionizosa”.

⁸⁴ Aristoph. *Ran.* 1030–1033, przeł. Janina Ławińska-Tyszkowska.

⁸⁵ Więcej informacji na temat przedstawienia postaci kucharza-smakosza (μάγειρος) i jego dokonań w komedii średniej i nowej zamieszczono w następujących opracowaniach: M. Stuligrosz,

wością ich twórców i wyrafinowaniem, zasługiwały na miano wynalazków (εὐρήματα). Filoksenos z Leukady w *Uczcie* wylicza w katalogowym opisie „rozmaite wynalazki sztuki kulinarnej” (παντοδαπὰ τέχνας εὐρήματα πρὸς βιοτάν), które znalazły się na stołach podczas luksusowej uczty⁸⁶. Swoimi wynalazkami (τὰ εὐρημένα, w. 27) przechwala się także zgłębiający tajniki sztuki kulinarnej (ζητῶν τὰ κατὰ τὴν τέχνην, w. 25) kucharz w komedii Anaksipposa, który w doborze dań kieruje się zasadą różnorodności (*poikilia*) i dostosowuje potrawy do potrzeb biesiadników uwzględniając ich styl życia, wiek czy status majątkowy:

Dam ci skosztować, jeśli chcesz, mych wynalazków.
 Nie podaję tych samych dań wszystkim dokoła,
 układam je stosownie do trybu ich życia:
 inne dla zakochanych i dla filozofów
 albo poborców opłat⁸⁷.

Z „gastronomiczną” sferą życia związane były także wynalazki innego rodzaju. W *Uczcie mędrców* Atenajos, charakteryzując postać pasożyta, cytuje fragment komedii Eubulosa, gdzie zawarta została pochwała „wynalazcy” uczty, w której uczestniczy się na cudzy koszt:

Ten, kto pierwszy wynalazł ucztę „na ryj krzywy”,
 ludziom wielce życzliwym był – sędzę – facetem⁸⁸.

Wspomniane tu wynalazki związane były z narastającą od drugiej połowy V wieku p.n.e. fascynacją mieszkańców miast greckich luksusowym stylem życia (*hedypatheia*), która znajdowała odzwierciedlenie w poszukiwaniu nowych smaków oraz wymyślaniu coraz bardziej wyszukanych potraw, dostarczających biesiadnikom wrażeń zmysłowych będących źródłem przyjemności cielesnej.

Powyższy przegląd pokazuje, że twórcy greckiej poezji archaicznej i klasycznej zwykle przedstawiają pojawienie się wynalazków i wykształcenie w ludziach umiejętności posługiwania się nimi jako zapowiedź poprawy jakości życia i cywilizowania się społeczeństwa. Niektóre spośród wymienionych tu osiągnięć wynalazców i innowatorów były wykorzystywane do poskramiania i kontrolowania dzikiej natury i stanowiły dowód panowania człowieka nad jej siłami (ogień), inne z kolei – jak instrumenty muzyczne czy wynalazki związane ze sferą gastronomiczną – miały dostarczać przyjemności i sprawiać radość, nie tylko ludziom, ale również bogom⁸⁹.

Uczta *Filoksenosa na tle greckiej poezji gastronomicznej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2012, s. 31–34 oraz ead., ΜΑΓΕΙΡΟΣ ΣΟΦΙΣΤΗΣ. *The Learned Cook in Athenaeus' Deipnosophistai*, *Classica Cracoviensia* 18, 2015, s. 363–376.

⁸⁶ Philox. Leuc., fr. 836 b, 5 *PMG*.

⁸⁷ Anaxipp., fr. 1, 27–30 Kassel-Austin, przeł. Jerzy Danielewicz.

⁸⁸ Eub., fr. 72, 1–2 Kassel-Austin ap. Athen. VI 239 a, przeł. Krystyna Bartol.

⁸⁹ Taki sposób oddziaływania wynalazków na otoczenie najlepiej ilustruje *passus* z *Hymnu homeryckiego* 4 do Hermesa, w którym Apollon zachwycony muzycznym wynalazkiem Kyllenczyka wymienia trzy rodzaje przyjemności, jakich można doznać słuchając dźwięków liry

Z przytoczonych opisów wyłania się obraz wynalazcy w osobie bóstwa, wskazanego imiennie albo anonimowego śmiertelnika lub określonej społeczności – miasta czy narodu, obdarzonych szczególnym talentem i pomysłowością – σοφία – której wytwory mają służyć kolejnym pokoleniom ludzi i symbolizować przemiany cywilizacyjno-kulturowe. Przedstawienia wynalazków u greckich poetów archaicznych i klasycznych zwykle są powiązane z wątkami aitiologicznymi lub podporządkowane enkomiaistycznej funkcji utworów, w których zostały umieszczone. Często służą one pochwalę „rozumu przodków” (μητις παλαιγόνων) danej społeczności czy wspólnoty, jak w przypadku *Ody olimpijskiej* 13 Pindara⁹⁰, częściej jednak stanowią hołd złożony boskiemu wynalazcy, który przekazuje ludzkości w darze dzieło swojej przemyślniej sztuki, stając się jej cywilizatorem i nauczycielem.

mastul@amu.edu.pl

ARGUMENTUM

Investigantur loci e poetis Graecis ante Alexandrum florentibus sumpti, quibus inventores rerum ac artium ostenduntur.



Ten utwór jest dostępny na warunkach licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0), która umożliwia nieograniczone korzystanie, rozpowszechnianie i kopiowanie utworu pod warunkiem odpowiedniego oznaczenia autora i źródła.
Zob. <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/deed.pl>

(447–449): „Cóż to za kunszt i jaka melodia, co czyni beztroskim, / Dokąd to szlak? Albowiem zaiste się tutaj złączyły / Trzy zalety: wesołość i miłość wraz z słodkim uśpieniem” (przeł. Włodzimierz Appel).

⁹⁰ Pind. *Ol.* 13, 50.